

MIECZYŚLAW OLSZEWSKI

Planowanie duszpasterskie na przykładzie Kościoła katolickiego w Niemczech

Każde planowanie ma swój początek w woli zainteresowanych, aby na zastaną sytuację wywierać wpływ z zamiarem jej zmiany. Dotyczy to sytuacji w wielu dziedzinach życia ludzkiego: w gospodarce, w stosunkach społecznych. Może to dotyczyć np. postaw wiernych jak i negatywnych zmian, choćby w zmniejszającej się liczbie *dominantes* i *communicantes*.

Pojawiające się problemy duszpasterskie wskazywały samym duszpasterzom potrzebę odnowienia duszpasterskiej pracy, skłaniały poszczególne wydziały duszpasterskie kurii biskupich do wypracowania nowej koncepcji duszpasterstwa¹. Te zasygnalizowane problemy były podłożem do podjęcia wyzwań nowych czasów w celu przemyślenia i planowania duszpasterstwa.

I. Powody planowania duszpasterstwa

Próbę planowania duszpasterstwa podjęto już w latach czterdziestych minionego wieku we Francji. Jak piszą H. Godin i Y. Daniel, od dłuższego czasu zmagają się oni ze zmieniającą się stale rzeczywistością, aby podjąć pięcioletni plan duszpasterski².

Jednak w latach sześćdziesiątych XX w., szczególnie w Niemczech, zauważono pilną potrzebę planowania duszpasterstwa, która wynikała z sytuacji, jaka zaistniała wówczas w Kościele: gwałtowne zmniejszanie się liczby powołań,

¹ Wskazuje na to jeden z najstarszych w Niemczech projektów planu pastoralnego, zob. *Kirche ist Gemeinschaft. Schwerpunkte der Seelsorge im Erzbistum Köln. Entwurf*. Köln [1976] s. 5.

² H. Godin, Y. Daniel: *La France pays de mission?* Paris 1943 s. 71.

coraz większa obojętność na sprawy wiary, liczne oficjalne wystąpienia z Kościoła, tzw. „rewolucja kulturalna” 1968 r. z jej następstwami, demokratyzacja społeczeństwa często fałszywie rozumiana jako prawo do nieograniczonej wolności wypowiedzi i działania.

Jednym z ważniejszych impulsów do podjęcia nowej, adekwatnej na nasze czasy działalności duszpasterskiej, czego domagali się duchowni w Niemczech, była nauka Soboru Watykańskiego II. *Sobór Watykański II stał się dla wielu ludzi wyraźnym wylotem, przy którym Kościół pyta siebie i zastanawia się na tym, jak pierwotną Dobrą Nowinę przekazać ludziom w nowy sposób. Stara się przy tym odkrywać, że miłość Boża dosięga każdego we wspólnocie Kościoła*³. Takie inspiracje towarzyszyły podjętym pracom nad nowymi strukturami duszpasterskimi w diecezji kolońskiej. Podobne myśli kierowały także nowymi inicjatywami w diecezji Limburg. Jak pisze K. Wagner: *Podstawą wszelkiego planowania w diecezji Limburg był diecezjalny synod, który obradował w Limburgu w 1968 roku, bazując na nauce Soboru Watykańskiego II o Kościele. Synod wychodził z założenia, że to parafie są współodpowiedzialne za to, co dzieje się w ich środowisku, a jednocześnie wskazują na współdziałanie wiernych świeckich w kształtowaniu kościelnego życia poprzez wybranych członków rad parafialnych*⁴.

Nauka Soboru Watykańskiego II o Kościele była też impulsem do poszukiwania nowych dróg w duszpasterstwie. Diecezja Basel w Szwajcarii wzięła sobie bardzo do serca tę znaczącą wypowiedź Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, zwracającą uwagę na konieczność badania znaków czasu w świecie i wyjaśnianiu ich w świetle Ewangelii: *Kościół bowiem nie stoi wobec znaków czasu tylko w obojętny sposób je interpretując, ale sam staje się w nich znakiem poprzez swoje polityczne zaangażowanie, a także poprzez swój, rzekomo niepolityczny, dystans głosząc Dobrą Nowinę, sprawując obrzędy święte i poddając je [znaki czasu] teologicznej refleksji* (KDK 4)⁵.

Mówiąc zatem o planowaniu duszpasterskim, zastanawiano się nad wylaniającymi się problemami nie tylko od strony praktycznej, ale również i teoretycznej, szukając teologicznej podstawy reform i planowania. Studiując pastoralne koncepcje i plany duszpasterskie, które bazowały na nauce Soboru Watykańskiego II można zauważyć, że obraz Kościoła, jaki narzucał się wielu diecezjom i co

³ Tamże, s. 21.

⁴ K. Wagner: *Pastoralstruktur- und Pastoralplanung im Bistum Limburg*. „Pastoraltheologische Informationen”. R. 14: 1994 z. 1–2, s. 33–39; tutaj: s. 33.

⁵ M. Hofer: *»Suchet zuerst das Reich Gottes und seine Gerechtigkeit...« (Mt 6,33): Arbeitsinstrument für pastorales Handeln im Bistum Basel*. „Pastoraltheologische Informationen” 1–2/1994, dz. cyt., s. 41–45; tutaj: s. 42.

uwidoczniło się w planach pastoralnych, jest rozumiany jako wspólnota, *communio*, *koinonia*.

Budowanie przyszłości duszpasterstwa parafialnego na wskazywanym przez Sobór Watykański II rozumieniu Kościoła jako wspólnoty zdaje się być niczym zaskakującym dla Kościoła niemieckiego. Trend ten zaczyna dominować w teologii nie tylko praktycznej, ale i dogmatycznej⁶, a także w prawie kanonicznym⁷. Nadzwyczajny Synod Biskupów, zwołany w 1985 r. z okazji dwudziestolecia zakończenia Soboru Watykańskiego II, potwierdził tę tendencję, a Kongregacja Nauki Wiary w „Liście do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია” z dnia 28 maja 1992 r. precyzuje rozumienie Kościoła jako komunii.

Dzięki pogłębionej refleksji teologicznej, ujmowanie Kościoła jako wspólnoty wzmacniało rozumienie duszpasterstwa jako budowanie wspólnoty, co właśnie przełożyło się na planowanie duszpasterstwa jako kształtowanie przede wszystkim parafii jako wspólnoty⁸. I tak dla ilustracji możemy przytoczyć szkic planowania duszpasterskiego dla archidiecezji kolońskiej, który powołuje się na ważkie słowa Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II: *Wprawdzie w każdym czasie i w każdym narodzie miły jest Bogu każdy, kto się Go lęka i postępuje sprawiedliwie; spodobało się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wyłączeniem wszelkich wzajemnych powiązań, lecz ustanowić ich jako lud, który uznałby Go w prawdzie i Jemu święcie służył*(KK 9). Stąd też i swój plan reformy duszpasterstwa archidiecezja kolońska zatytułowała: *Kirche ist Gemeinschaft*. Podobnie uczyniono w diecezji

⁶ Zob. K. Kertelge: *Kerygma und Koinonia. Zur theologischer Bestimmung der Kirche des Urchristentum.*, W: *Kontinuität und Einheit* (FS für Franz Mussner). Freiburg 1981 s. 327–339; G. Greshake: *Communio – Schlüsselbegriff der Dogmatik*, W: G. Biemer, B. Casper und J. Müller (red.): *Gemeinsam Kirche sein. Theorie und Praxis der Communio. FS der Theologischen Fakultät der Universität Freiburg im Br. für Erzbischof Oskar Saier*. Freiburg im Br. 1992 s. 90–112; G. Greshake: *Zentralismus oder Communio der Kirchen*, W: U. Struppe - J. Weismayer (red.): *Öffnung zum Heute*. Innsbruck – Wien 1991 s. 31–53; H. J. Pottmeyer: *Kirche als Communio. Eine Reformidee aus unterschiedlichen Perspektiven*. w: *StZ* 117(1992) s. 579–598.

⁷ Por. R. Sobański: *»Communio« als Formalprinzip des kirchlichen Rechts*. *ThGl* 72(1982) s. 175–188; I. Riedel-Spangenberg: *Die Communio als Strukturprinzip der Kirche und ihre Rezeption im CIC 1983*. *TThZ* 97(1988) s. 217–238.

⁸ „Aby pojęcie *komunii*, które nie jest jednoznaczne, mogło służyć jako klucz do interpretacji eklezjologii, musi być rozumiane w kontekście całego nauczania biblijnego i tradycji patrystycznej, gdzie *komunia* zakłada zawsze podwójne odniesienie: *wertykalne* (komunia z Bogiem) i *horyzontalne* (komunia między ludźmi). Zob. Kongregacja Nauki Wiary: *List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია*, 3; K. Kertelge: *Koinonia und Einheit der Kirche nach dem Neuen Testament*. W: J. Schreiner, K. Wittstadt (red.): *Communio Sanctorum. FS für P.W. Scheele*. Würzburg 1988 s. 56; M. Kehl: *Die Kirche. Eine katholische Ekklesiologie*. Würzburg 1994 s. 64.

Münster, wskazując na to, że *communio* jest zarówno darem jak i zadaniem⁹. *Communio* jest darem, jest bowiem zakorzenionym w Bogu, ale jest skierowane jako zadanie do tworzenia wzajemnych relacji pomiędzy wiernymi zwłaszcza we wspólnocie parafialnej. Program z Münster rozpracowuje szeroko różne aspekty wspólnoty tak, aby można było dotrzeć do wszystkich członków parafii i aby nikt nie czuł się pozostawionym samemu sobie czy też biernym we wspólnym dziele zbawczym dokonującym się na szczeblu parafii. W programie, podsumowując rozważania na temat wspólnoty jej celów i zadań, znajdujemy stwierdzenie: *Jest zadaniem i celem duszpasterstwa, aby założoną i rzeczywistą przez Chrystusa wspólnotę z Bogiem i ludźmi w diecezji Münster odkrywać, żyć nią i rozszerzać*¹⁰.

II. Podmiot i proces planowania duszpasterskiego

Troską biskupów diecezjalnych i ich pracowników stały się parafie coraz bardziej narażone na brak kapłanów w duszpasterstwie. Problem ten podejmowany przez diecezje brał pod uwagę zasoby personalne diecezji, szersze włączenie wiernych świeckich w duszpasterstwie także na pełnym etacie (*Pastoral- und Gemeindereferenten*), stałych diakonów, zarządzanie finansami parafii przez świeckich, stały sekretariat w parafiach prowadzony przez osoby świeckie, jednakże wciąż w aspekcie budowania wspólnoty wiernych w parafiach, diecezjach, w Kościele. Diecezja Limburg opiera planowanie duszpasterskie na rozumieniu Kościoła w nauczaniu Soboru Watykańskiego, które według K. Wagnera, stawia na odpowiedzialność parafii i członków parafii za kształtowanie życia kościelnego. Znaczącą rolę odgrywa tutaj rada parafialna i inne gremia odpowiedzialne za rozwój życia parafialnego.

Cechą charakterystyczną planowania w niemieckim Kościele jest udział w nich licznych gremiów świeckich wiernych uczestniczących w przygotowaniu programu, mającego obowiązywać po szerokiej jego konsultacji, już we wstępnej fazie przygotowawczej. W archidiecezji kolońskiej, gdy wołania o reformę duszpasterstwa były coraz głośniejsze i gdy potrzeba podjęcia próby usprawnienia duszpasterstwa w sytuacji coraz bardziej zmniejszającej się liczby czynnych kapłanów stawała się koniecznością, wydział duszpasterski archidiecezji kolońskiej przygotował tekst do konsultacji. Wówczas ordynariusz archidiecezji kard. Joseph Höffner, skierował list pasterski do księży, diakonów i wiernych świeckich, pisząc m.in.: *Dzięki współpracy księży, diakonów i świeckich powstał ten projekt (...), a co dotyczy wszystkich, powinno być także przez wszystkich rozważone.*

⁹ *Communio. Kirche ist Gemeinschaft. Schwerpunkte der Heilssorge im Bistum Münster.* Münster 1980 s. 5.

¹⁰ Tamże, s. 21.

Będzie to też czytelnym znakiem, że Kościół jest wspólnotą¹¹. Uczestnictwo licznych zespołów dawało większe możliwości dotarcia z programem do poszczególnych wiernych w parafiach.

W archidiecezji kolońskiej stworzono także jeszcze inną płaszczyznę uczestnictwa wszystkich wiernych w dyskusji nad sytuacją Kościoła i własnej parafii. Od pierwszej niedzieli Wielkiego Postu 1993 r. podjęto tzw. „rozmowę pastoralną” (*Pastoralgespräch*), zmierzającą ku reformie duszpasterstwa¹². „Rozmowy pastoralne” kierowane przez odpowiednie gremia ludzi kompetentnych, prowadzone metodą dialogu, ogarnęły wielu wiernych w parafiach i dotyczyły szerokiej gamy problemów, najbardziej uwidaczniających się w parafiach. Rozmowy te przyniosły zaskakujące rezultaty: przede wszystkim pozwoliły świeckim poznać problemy Kościoła, obejmowały one zarówno stronę duchową życia chrześcijańskiego, jak i stronę materialną funkcjonowania instytucji kościelnych, a najbardziej parafii. „Rozmowy pastoralne” są przykładem upodmiotowienia wiernych świeckich i aktywnego włączenia ich w życie Kościoła.

Udział szerokiego gremium w procesie przygotowania planu duszpasterskiego jest niezmiernie ważny dla jego akceptacji i realizacji. Pastoralny plan w diecezji Linz w Austrii na pierwszym miejscu działalności duszpasterskiej stawia parafię i jej członków. Podkreśla się, że wspólnoty parafialne powinny żyć parafią czy to jako wspólnoty terytorialne lub grupa kategorialna, czy jako parafia personalna. Każda parafia jest podmiotem i parafianie są podmiotami w duszpasterskiej działalności. I jak się twierdzi dalej: parafiom nie może być narzucony plan z góry, on powinien wyrastać niejako od dołu, wychodzić od tych, których bezpośrednio dotyczy. Parafianie mają prawo do tego, aby wyrazić swoją opinię i podzielić się swoim doświadczeniem wiary, bowiem żaden plan nie powiedzie się bez żywego udziału samych zainteresowanych¹³.

Diecezja Basel w Szwajcarii intensywnie pracowała nad tzw. instrumentem pracy (*Arbeitsinstrument für pastorales Handeln im Bistum Basel*), włączając do niego najrozmaitsze grupy, zaczynając od biskupa, poprzez rady diecezjalne, księży, rady parafialne, docierając do wiernych świeckich. Zaangażowanie tak wielu osób w proces tworzenia owego instrumentu pracy dla działalności pastoralnej zaowocowało większą odpowiedzialnością poszczególnych osób. Instrument pracy, z racji na szybko zmieniających się warunków życia, nie mógł rozwiązać wszystkich problemów dnia codziennego. Zauważono, że żadnego planu

¹¹ *Kirche ist Gemeinschaft – Schwerpunkte der Seelsorge im Erzbistum Köln*. „Pastoralblatt für die Diözesen Aachen, Berlin, Essen, Köln, Osnabrück”. R. 29: 1977 z. 12 s. 378–379.

¹² Zob. *Schlussvoten und Meinungsbilder. Pastoralgespräch im Erzbistum Köln*. Köln 1996.

¹³ Zob. M. L e h n e r: *Diözese Linz – Projekt Seelsorge in der Zukunft*. „Pastoraltheologische Informationen”. R. 14: 1994 z. 1–2 s. 49.

nie da się zrealizować *ad hoc*. Wymaga to długiego czasu i wypracowania celów ogólniejszych opartych na ewangelii, które ogarniałyby całe życie człowieka i jego przeznaczenie.¹⁴

Planowanie odnosi się jednak do zastanej rzeczywistości wymagającej jej zmiany na lepsze, aby prowadząc dzieło zbawienia w przyszłości, lepiej kształtować pracę duszpasterską. Uważny obserwator łatwo dostrzeże mankamenty i braki w działalności duszpasterskiej Kościoła, ale sama tylko obserwacja może okazać się powierzchowna. Należy dotrzeć do sedna sprawy, do przyczyn zaistniałej sytuacji, do trendów rozwojowych w społeczeństwie. Takie podejście do rzeczywistości domaga się rzetelnych badań i przeprowadzenia fachowej analizy sytuacji. W języku dokumentów soborowych określa się to „badaniem znaków czasu”. Przeprowadzenie dogłębnych badań i dokonanie fachowej analizy spoczywa na barkach socjologów religii. Niemcy są znani z prowadzenia szeroko zakrojonych badań i analiz zaistniałych sytuacji. Stąd też każdorazowe podjęcie reformy na szczeblu diecezji sięgało do aktualnych badań socjologicznych: postaw wiernych, trendów rozwojowych i znaków czasu. K. Gabriel w swoim referacie, pt. *Planung und Vision. Die Frage nach der Zukunft der Seelsorge*¹⁵, przygotowanym na kongres niemieckojęzycznych teologów pastoralistów we wrześniu 1993 r., wskazuje na zmiany, jakie dokonują się w nowoczesnym społeczeństwie. Należy je znać i podjąć jako wyzwanie dla Kościoła. Przede wszystkim chodzi o tzw. nowoczesność z jej pozytywami i negatywami, zwłaszcza ambiwalentnej indywidualizacji, rozpadającego się monopolistycznego modelu religijności, pluralizmu¹⁶. Kościół musi te radykalne zmiany, dokonujące się w nowoczesnych społecznościach, widzieć, prawidłowo je ocenić i podejmować odpowiednie działanie. Oczekiwanie K. Gabriela – jak echo – wskazuje na Rahnerowski postulat badań socjologicznych w teologii pastoralnej, koniecznych do rozpoznawania każdorazowej sytuacji Kościoła. Postulat ten, traktowany jako zasada teologii pastoralnej, znalazł swe odbicie w monumentalnym dziele pt. *Handbuch der Pastoraltheologie. Praktische Theologie in ihrer Gegenwart*¹⁷.

III. Metody stosowane w planowaniu

Wszelkie planowanie duszpasterskie w Kościele niemieckim, odnosi się do poszczególnych diecezji. Brak jest planów ogólnokrajowych, jak to ma miejsce

¹⁴ Por. M. Hofer: »Suchet zuerst das Reich Gottes...«, dz. cyt., s. 44–45.

¹⁵ K. Gabriel: *Gegenwärtige Herausforderungen für Planen und Handeln der Kirche*. „Pastoraltheologische Informationen”. R. 14: 1994 z. 1–2 s. 55–75.

¹⁶ Zob. także R. Kamiński: *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*. Lublin 1997.

¹⁷ *Handbuch der Pastoraltheologie. Praktische Theologie in ihrer Gegenwart*. Red. F. X. Arnold, H. Schuster, L. Weber, F. Klostermann. Freiburg in Br. 1964–1971.

np. w Polsce. Plany duszpasterskie w Niemczech przygotowywane były w diecezjach przy udziale poszczególnych parafii. Parafie stawały się miejscem tworzenia się i realizacji podjętego planu: *Wszystkie dotychczasowe kroki dotyczące planowania struktur pastoralnych i osób pracujących w duszpasterstwie są skierowane na zachowanie i popieranie życia kościelnego w istniejącym parafiach, pomimo zmniejszającej się liczby kapłanów* – pisze K. Wagner¹⁸.

W związku z tym, że sytuacja duszpasterska w każdej parafii czy w diecezji stale zmieniała się w zależności od dokonujących się przemian społecznych, istniała potrzeba każdorazowego jej badania. Stąd w wielu przypadkach proponowano wypróbowaną metodę działania zastosowaną przez JOC kard. Cardijn'a, a potem zalecaną przez papieża Jana XXIII w encyklice *Mater et Magistra*, a mianowicie: *voir, juger, agir*. *Dzięki trzem krokom: widzieć, ocenić, działać, istnieje możliwość zoperacjonalizowania metodyki teologii praktycznej. Działalność chrześcijańska w odniesieniu do sytuacji wymaga indywidualnego jak i socjoanalitycznego pośrednictwa (widzieć); z kolei stale zorientowanie na Jezusa Chrystusa jako punktu wyjścia i podstawa dokonuje się w hermeneutycznym pośrednictwie (ocenić); swoją antycypowaną siłę dla praktycznego pośrednictwa uzyskuje w analizie i refleksji (działać) i szczegółowo omawia poszczególne etapy tej metody w planowaniu duszpasterskim* – tak pisze G. Köhl o planowaniu duszpasterskim w diecezji Trier¹⁹.

IV. Ocena planowania duszpasterskiego w Niemczech

Podjęmowane w Niemczech i w innych krajach Europy Zachodniej plany pastoralne wskazują na powagę zaistniałej sytuacji, wywołującej potrzebę wprowadzenia korekt w duszpasterstwie. Trzeba przyznać, że podejmowane korekty dokonują się w sposób przemyślany. Większość planów zakłada nie tylko naprawę konkretnej sytuacji, ale proponuje doskonalenie przekazu Dobrej Nowiny i niesienia zbawienia wiernym. W tym szerszym rozumieniu działalności duszpasterskiej Kościoła pomagało nauczanie Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza jego eklezjologia komunii, która w Niemczech doprowadziła do stworzenia *Kooperative Pastoral* – duszpasterstwa kooperatywnego (współpracującego). Jednakże wiele planów duszpasterskich – jak krytycznie ocenia N. Mette – nie zdołało zrealizować tych wielce obiecujących wizji duszpasterstwa. W ostatecznym rozrachunku – jak podkreśla – nie chodziło o plany we właściwym tego słowa znaczeniu, a jedynie o „kryzysowe zarządzanie” w sytuacji coraz bardziej zmniejszającej się liczby personelu pastoralnego. Zabrakło odpowiedzi na pytanie, co

¹⁸ Wagner: *Pastoralstruktur- und Pastoralplanung*, dz. cyt., s. 33.

¹⁹ G. Köhl: *Seelsorge lernen in der Berufseinführung – Plädoyer für eine theologisch verantwortete Praxis*. „Pastoraltheologische Informationen”. R. 14: 1994 z. 1–2 s. 175–177.

Kościół może dać współczesnemu społeczeństwu poprzez nowe, dostosowane do sytuacji struktury²⁰. Obserwacja poczynań duszpasterskich w Niemczech zdaje się potwierdzać zastrzeżenia N. Mette, dotyczące sposobu rozwiązywania zaistniałych problemów. Były to rozstrzygnięcia bardziej administracyjnie. Stworzono struktury, zgodnie zresztą z praktyką starożytnego Kościoła, umożliwiające ustanowienie stałych diakonów, a także zatrudnianie etatowych pracowników świeckich na różnych szczeblach kościelnej administracji i duszpasterstwa. W planowaniu tym jednak za mało podkreślano rozwój strony duchowej, chociażby poprzez bardziej intensywną ewangelizację. Nie doceniono znaczenia pełniejszej formacji, zarówno wiernych świeckich jak i całego Kościoła. Kryzysowe zarządzanie, jak je nazywa Mette, przesłania podjęcie pilnych zadań ewangelizacyjnych. Być może trzeba przyznać rację stwierdzeniom, które formuluje G. Kellner: *Struktury decyzyjne mają ważne znaczenie dla wartości poszczególnych grup zawodowych i w ogóle dla znaczenia świeckich. W ważnych kościelnych sprawach nie udaje się jeszcze dotąd, uczynić wiernych świeckich podmiotami ich własnych spraw wiary i brać udział jako zainteresowani w podejmowaniu ważnych decyzji. Brak przekazu informacji oraz brak uprawnień w podejmowaniu decyzji czynią Kościół uboższym i nie odpowiadają zamysłowi Jezusa, który mówi: »Nie nazywam was sługami; ponieważ sługa nie wie, co czyni jego Pan. Ja was nazwałem przyjaciółmi...« (J 15,15)*²¹.

Podsumowując, nie można – o czym mówią sami niemieccy pastoralisci – pomijać niedociągnięć w planowaniu duszpasterskim Kościoła w Niemczech. Jest to przede wszystkim skupienie się na kryzysowym zarządzaniu, ciągle zbyt ograniczone traktowanie świeckich jako odpowiedzialnych za decyzje dotyczące ich samych i ich parafii. Wreszcie niedocenywanie systematycznej ewangelizacji, prowadzonej zwłaszcza przez grupy nieformalne.

Podkreślić jednak należy również pozytywne cechy tego planowania w Niemczech. Są to: głębsze i szersze podejmowanie nauki Soboru Watykańskiego II z jego rozumieniem Kościoła jako wspólnoty, udział świeckich wiernych w procesie i w realizacji planu pastoralnego, wiele praktycznych rozwiązań wynikających z perspektywicznego planowania, także o charakterze administracyjnym, jak zatrudnianie świeckich na pełnym etacie w duszpasterstwie i administracji Kościoła.

²⁰ *Planung und Vision. Die Frage nach der Zukunft der Seelsorge – Gespräch im »Fishpool«.* „Pastoraltheologische Informationen”. R. 14: 1994 z. 1–2 [dyskusja panelowa: głos N. Mette, s. 106.

²¹ Tamże, głos G. Kellner’a, s. 113.